

## Boom bang

Karramba

1. To będzie historia dokładnie z życia wzięta tak tak tak tak do dziś ją pamiętam. Zaprosili mnie kumple z mojej okolicy Kraków Podgórze z mojej rodzinnej dzielnicy na imprezę, chyba urodziny. Sami przyjaciele zero rodziny pomyślałem sobie och będzie się działo gdy spojrzałem na stół zupełnie mnie zatkało, morze alkoholu jak łatwo wywnioskować usłyszałem wszystkim dobrze znane słowa zdrowie po raz pierwszy panie i panowie po kilku razach zaszumiło wszystkim w głowie. Muzyka na ''ful'', rozmowy, śmiech, przeplatane dziewczyny gdzie i z boku raczą się szampanem sąsiadka z dołu pewnie w niezłym szoku wali miotła w sufit, impreza w toku.

Ref. Boom Bang .... ....

2. Zdrowie solenizanta po raz pierwszy oczywiście oj chyba każdemu zrobiło się już mgliście. Poczulem, że ktoś na mnie nieustannie patrzy się a, że byłem wstawiony wzięło to mnie i przysiadłem się do owej koleżanki moim jedynym celem były oczywiście same rozmowy o niczym. Ona cała szczęśliwa jakąś wizję miłości przed mną odkryła do pokoju obok mnie zaprosiła i była dla mnie naprawdę bardzo miła ale reszta towarzystwa wciąż nam przeszkadzała więc wzięłem ją do siebie w celu analizy ciała i z tego co pamiętam było odłotowo och mówię wam zupełnie młodzieżowo. Była taka namiętna i starała się lecz po paru godzinach zmorzył mnie sen.

Ref. Boom Bang .... ....

3. Południe dwunasta przebudziłem się gigantyczny kac. Och jak suszy mnie nagle patrzę i własnym oczom nie wierze. Ktoś mi wyniósł telewizor, video i wierze, saper i komputer i parę innych rzeczy, a gdzie moja kobieta może kaca leczy. Szukałem po pokojach, w kuchni i w łazience, na balkonie, w toalecie trzęsły mi się ręce. Była taka namiętna i była taka miła, a ja prosty frajer wszystko mi zeszyła za jedną głupią noc straciłem wszystko co miałem. Tak teraz śmieje się, a wtedy mało nie zemdlałem. Chciałem ją odszukać ale jak się pewnie domyślacie wzięli ją z dyskoteki, bo panienek było mało szukam jej do dziś, a wy chyba już wiecie, że nie można zaufać żadnej obcej kobiecie.

Ref. Boom Bang .... ....